

Recenzja pracy doktorskiej mgr Agnieszki Paczkowskiej pt. **Konstruowanie i weryfikacja programu wsparcia dzieci i młodzieży w żałobie. Badania w działaniu** przygotowanej pod naukowym kierunkiem prof. dr hab. Krzysztofa Rubachy w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu

W oparciu o decyzję Rady Dyscypliny Naukowej Pedagogika UMK w Toruniu z dnia 15 października 2024 r zlecającej przygotowanie stosownej oceny przedmiotowej rozprawy doktorskiej, zapoznałam się szczegółowo z tekstem rozprawy i na tej podstawie przedstawiam pewne spostrzeżenia, refleksje oraz uwagi dotyczące opracowania.

#### Uwagi ogólne

Śmierć jest stale obecna w naszym życiu, a jednak mimo tego, niemal ze wszystkich sił staramy się o niej nie myśleć, a jeszcze rzadziej o niej mówić. Na gruncie psychologii humanistycznej podkreśla się znaczenie doświadczania śmierci jako warunku twórczego, sensownego i pełnego życia, które możliwe jest właśnie dzięki temu, że świadomość „życia ku śmierci” daje człowiekowi podstawę do refleksyjnego odnoszenia się do samego siebie i odpowiedzialności za sposób własnego życia (A. Widera–Wysoczańska, 2000, s. 11). Zapewne istnieje znikoma ilość ludzi, dla których proces życia i śmierci to kontynuacja nierozzerwalnie ze sobą powiązanych procesów i potrafią przyjąć śmierć z taką samą łatwością z jaką przyjęli całe swoje życie.

Dotychczasowa wiedza o problemach eschatologicznych związane z nimi doświadczenia, kryzysy, emocje należą do najtrudniejszych, a jednak zagadnienie to coraz częściej jest podejmowane w dyskusjach, publikacjach naukowych i badaniach naukowych. Potwierdzeniem tego jest choćby recenzowana praca doktorska. Ilość literatury, z której korzysta Autorka, przygotowując dysertację nie pozostawia żadnej wątpliwości, że co prawda z różną intensywnością, ale jednak nieustannie czynione są zabiegi, aby problematyka umierania i śmierci towarzyszyła refleksji nad jakością naszego życia. Szczególnie znaczenie, w tym zakresie przypisuje się działaniom organizacji pozarządowych, dzięki którym sukcesywnie podnoszona jest, w tym obszarze świadomość społeczna, chociaż na pozytywne

efekty tych działań zapewne musimy jeszcze poczekać. Za przykład służyć może szeroko propagowana w mediach, akcja „Umierać po ludzku”, „Hospicjum to też życie”, czy powtarzalna akcja w całej Polsce p.n. „Pola Nadziei” zainicjowana przez Fundację Hospicjum podejmowana corocznie w okolicach 1 listopada, tradycyjnie - Święta Zmarłych”. Akcje te ukierunkowane na przełamanie, swoistego milczenia przed najbardziej oczywistą z prawd – śmiercią, propagują szczególnie działalność i społeczne znaczenie opieki hospicyjnej a przede wszystkim podkreślają wagę wartości przypisywanej postawie towarzyszenia człowiekowi umierającemu w myśl słów Ilony Miler (zmarłej wolontariuszki hospicjum gdańskiego) ŚMIERĆ ZAMYKA OCZY JEDNYM ALE OTWIERA DRUGIM”. A zatem, gdyby wydawało się, że wymienione akcje przynoszą efekty, pojawia się w mediach informacja, że w jednym z polskich miast mieszkańcy ostro protestują przeciwko budowie na ich osiedlu hospicjum stacjonarnego, doraźnie odgradzając się od postępującej, mimo wszystko, jego budowy murem i podwójnym rzędem drzew.

Badania prowadzone przez Polską Unię Onkologii zaprezentowane w postaci raportu pod nazwą „*Perspektywy zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe w Polsce do 2025 roku*” wskazują na konieczność przygotowania społeczeństwa i służb medycznych pod względem edukacyjnym, diagnostycznym, leczniczym, ekonomicznym i logistycznym na gwałtownie rosnącą liczbę pacjentów z chorobą nowotworową. Skala tego zjawiska będzie bez wątpienia wymagała udziału państwowych struktur ochrony zdrowia, gdyż oprócz konieczności diagnozy i leczenia przeciwnowotworowego choroby ci będą wymagali długofalowej opieki lekarsko – pielęgniarskiej, a w wielu przypadkach wprost opieki hospicyjnej.

I tak, w sytuacji gdy statystyki wskazują na coraz większą śmiertelność z powodu choroby nowotworowej, poprzedzonej często czasem długotrwałej opieki i swoistej walki o przedłużenie życia oraz, gdy zmieniają się społeczne oczekiwania związane z opieką nad człowiekiem starym w końcowym etapie jego biologicznego życia, a pojęcie „dobrej śmierci” wykracza już poza zdarzenia „śmierci nagłej” konieczna jest jeszcze szersza edukacja społeczna, a w niej edukacja tanatologiczna adresowana do różnych grup wiekowych. Ważna jest też aktywność ruchu hospicyjnego promującego sposób sprawowania opieki skupiony zarówno na osobie terminalnie chorego jak i na rodzinie, co pozwala na zagwarantowanie odpowiedniego, holistycznego przygotowania na godną śmierć, a następnie na wsparcie rodziny w procesie żałoby, a co jest specyficzne wyłącznie w opiece hospicyjnej.

Stanisława Tucholska (2009), wskazuje, że żałoba w swym obrazie przypomina chorobę, choć nią nie jest. Złe samopoczucie i pogorszenie funkcjonowania, w aspekcie

psychicznym, społecznym, a nierzadko także fizycznym, osób cierpiących po stracie spełnia warunki choroby, ale jest naturalną reakcją radzenia sobie w tej sytuacji.

To dzięki praktyce osób zaangażowanych w proces wspierania osób w żałobie, do których zaliczam Autorkę pracy doktorskiej, upowszechniło się wiele rozwiązań wspierających osoby w żałobie i powstały modele tego procesu, w których wyróżniono poszczególne etapy emocjonalnego zmagania się ze stratą. Wymienić można tu modele Georga L. Engela, Vereny Kast, Johna Bowlby'ego, Catherine M. Sanders, Susan Nolen-Hoeksema i Davida B. Larsona oraz Murraya Colina Parkesa (Herbert, 2005, s. 35–36; Tucholska, 2009; Kleszcz-Szczyrba, 2016; Worden, 2022, s. 58) Zagadnienie jest ważne ponieważ jak zauważają doradcy w żałobie, etapy opracowane modele dotyczące m.in. etapów przeżywania żałoby nie wyjaśniają w pełni tego, co dzieje się z człowiekiem podczas przeżywania straty. Etapy mogą się na siebie nakładać lub nie występować w ogóle, gdyż żałobę każdy przechodzi indywidualnie.

W kontekście przedstawionych rozważań waga przedmiotu badania podjęta przez Doktorantkę w pracy doktorskiej, a ukierunkowana: po pierwsze, na udokumentowanie ponadprzeciętnych działań Fundacji Hospicyjnej w Gdańsku; po drugie na poznanie efektywnych działań wspierających i edukacyjnych dla dzieci, młodzieży w żałobie, jest niezwykle istotna i aktualna, zarówno w znaczeniu społecznym jak i praktycznym.

## **Ocena przedłożonej rozprawy**

### **A. Struktura pracy**

Przedłożona do recenzji praca ma nietypową strukturę dla prac empirycznych z nauk społecznych co odczytujemy już w tytule pracy doktorskiej: *Konstruowanie i weryfikacja programu wsparcia dzieci i młodzież w żałobie. Badania w działaniu*

Istotnym wyznacznikiem tego podejścia jest fakt stosowania badania w działaniu. Jak pisze Ortrun Zuber-Skerritt (1996,s.3): „Badanie w działaniu zostało uznane za właściwy paradygmat badawczy w edukacji i w zarządzaniu oraz w profesjonalnym i organizacyjnym rozwoju”. Specyfika tego paradygmatu wyraża się w następujących jego właściwościach: a) badanie w działaniu jest sytuacyjne – dotyczy diagnozowania problemu w specyficznym kontekście i usiłuje rozwiązać go w tym właśnie kontekście; b) jest szczególnym typem uczestnictwa – członkowie zespołu sami biorą udział bezpośredni lub pośredni w wykonywaniu badań; c) jest samooceniające (self-evaluative) – modyfikacje są bezustannie oceniane w dziejących się sytuacjach, gdyż celem jest doskonalenie praktyki;

d) jest działaniem zbiorowym – zespół badaczy i praktyków (te same osoby są zarówno badaczami, jak i praktykami) pracuje razem nad projektem. Należy podkreślić, że zespół ten wyłania się stopniowo, w miarę poszerzania pola problemowego w aspekcie badawczym i praktycznym. Członkowie tak powstającego zespołu wspólnie podejmują decyzję o wadze ważności lub uciążliwości wybranych elementów praktyki, uczestniczą w ich diagnozowaniu, angażują się w opracowanie i wdrażanie programu zmiany. (Czerepaniak-Walczak nr 19 2/2014, s.184)

Przypomnienie tego paradygmatu badawczego jest niezwykle istotne z uwagi na fakt, iż wiele opisanych działań nie jest udziałem samej Autorki pracy doktorskiej lecz Zespołu Fundacji Hospicyjnej. Autorka pisze: „Byłam osadzona w zespole, chętnym do refleksji nad własną praktyką, nastawionym na współpracę. Nie musiałam dokonywać wszystkich analiz samodzielnie czy planować wdrożenie działania. Jako zespół badawczy byliśmy też osadzeni w szerszej rzeczywistości – w środowisku lokalnym i ogólnopolskim. Mieliśmy też wypracowany model komunikacji z zespołami hospicyjnymi i paliatywnymi. Wszystkie decyzje dotyczące poszczególnych etapów planowanego działania dotyczącego przeprowadzenia kampanii edukacyjno – społecznej były podejmowane zespołowo, a ostatecznie uzgadniane z Zarządem Fundacji Hospicyjnej” (s.32-33). A zatem, w wyróżnionej pierwszej i drugiej części pracy Autorka dokonuje swoistego sprawozdania z podejmowanych w Fundacji działań zespołowych. Warto więc, po zwróceniu uwagi na fakt pracy zespołowej, wyodrębnić o ile to możliwe swój autorski wkład w działanie Zespołu lub Jego zgodę na wykorzystanie wspólnej pracy do opracowania dysertacji doktorskiej, szczególnie, że raz opisuje działanie w liczbie pojedynczej np. „zgromadziłam informacje”, a akapit poniżej „opracowaliśmy, zdecydowaliśmy itp.”. Sytuacja ta wymaga wyjaśnienia.

Praca doktorska, która wraz z załącznikami liczy aż 482 strony składa się ze *Wstępu*; trzech zasadniczych części określanych jako cykle badań w działaniu, a w których pomieszczono kolejne rozdziały, podrozdziały pracy oraz załączników. Zabrakło osobnego punktu określanego w pracach doktorskich najczęściej jako *podsumowanie*, czy też *zakończenie pracy*, a elementy podsumowania odnaleźć można w poszczególnych częściach pracy oraz w ostatnim podpunkcie 11 rozdziału pracy (ss. 432- 447) zatytułowanym: *Propozycje sposobów prowadzenia edukacji tanatologicznej*.

Przyjęta struktura pracy w autorskiej koncepcji Autorki w zasadzie i nie budzi zastrzeżeń ale skłania do zadania pytania, dlaczego teoretyczne opracowane dokonane w oparciu o literaturę przedmiotu, a dotyczące istoty badania w działaniu; zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, procesu żałoby i sytuacji u dzieci i młodzieży, znaczenia działań

interwencyjnych wreszcie znaczenia wsparcia znajdują się w różnych częściach pracy, szczególnie w zakończeniu cyklu badań w działaniu? Moim zdaniem opracowanie teoretyczne powinno otwierać cykl badania w działaniu i jego analizę tym bardziej, że Autorka w teoretycznym opracowaniu w ogóle nie odnosi się do doświadczeń pozyskanych z prowadzonego badania w działaniu. Nie wzbogaca, nie podejmuje krytycznej dyskusji wobec wiedzy już znanej z literatury przedmiotu, co w tak przyjętym układzie struktury rozdziału, powinna jednak czynić.

W pierwszej części zatytułowanej: *Pierwszy cykl badań w działaniu ( ss.19- 168)* Autorka wyróżnia cztery rozdziały, a mianowicie:

Rozdział 1. Tytuł : *Pierwszy cykl badań w działaniu w praktyce Fundacji Hospicyjnej (s.21-41)*. W rozdziale tym znajduje się sześć podrozdziałów (Autorka zapisuje je jako kolejne rozdziały, a nie punkty i podpunkty), w których przedstawia kolejne etapy analizy zebranego materiału badawczego, wyróżnia: - *formułowanie problemu badawczego ( s.22-25)*; *zbieranie danych (s.25-27)* ; *analiza danych (s.27 – 30)*; *planowanie i wdrażanie działania (s.30-35)*; *realizacja i obserwacja badań w działaniu ( s.35-35)*; *analiza i interpretacja badań w działaniu 9 s.35-41*).

Rozdział 2. Zatytułowany: *Projekty edukacyjne i społeczne Fundacji Hospicyjnej w latach 2013-2023 – etap wdrożenia i weryfikacji projektów ( ss.42-82)*

W rozdziale tym Autorka opisuje trzy projekty zrealizowane przez Fundację w ramach prowadzonych kampanii społecznych na rzecz z wsparcia dzieci w żałobie. Są to kampanie: „Pomóż ukoić ból” realizowana w 2013 r; „Pomagamy dzieciom i młodzieży w żałobie” – rok 2014; oraz „Dzieci radzą sobie same tylko w bajkach. Pomóż osieroconym dzieciom w 2015 r”. Każdy z opisanych w kampanii- projektów zamyka podsumowanie, w którym zawarto analizę podjętych działań oraz plany dotyczących następnych działań.

Rozdział 3 zatytułowano: *Dzieci i nastolatki w żałobie – analiza podstaw teoretycznych badania ( ss. 83-118)* W rozdziale tym Autorka z perspektywy teoretycznej omawia postawy wobec śmierci i żałoby w społeczeństwie, kształtowanie się koncepcji śmierci u dzieci i nastolatków oraz teoretyczne modele żałoby.

Rozdział 4. Pracy zatytułowany; *Edukacja społeczna- analiza działań Fundacji Hospicyjnej w latach 2004-2012 (ss.119-169)* obejmuje opis bardzo popularnych kampanii społecznych Fundacji na rzecz upowszechniania idei opieki hospicyjnej. Są to kampanie: „Hospicjum to też życie” ( 2004r); „Zdążyć z prawdą” (2005r) ; „Strata, osierocenie, żałoba”

(2006) „Lubię Pomagać” (2007-2009r) wreszcie projekty edukacyjne dla dzieci i młodzieży w żałobie realizowane w latach 2010 -2012.

Część pierwszą opracowania zamyka krótkie podsumowanie, w którym Autorka podkreśla znaczenie podjętych działań w Zespole Fundacji w obszarze edukacji społecznej na temat kresu życia, śmierci, osierocenia i wolontariatu hospicyjnego. Wskazując, że w dalszym ciągu „postrzeganie umierania w społeczeństwie łączy się dużym poziomem lęku przed śmiercią i ciągle niedostateczną wiedzą na temat potrzeb osób u kresu życia”. (s.167) Swoje wnioski osadza w badaniach prowadzonych przez CBOS dotyczących zaangażowania społecznego w wolontariat (badania niestety z 2011r) nie uzasadniając bliżej dlaczego przywołuje właśnie te badania oraz w badaniach na temat opieki paliatywno-hospicyjnej realizowane przez PBS DGA –profesjonalna firma badawcza, na zlecenie Fundacji.

Całość rozdziału zamyka wykaz bibliograficzny – 26 pozycji literatury przedmiotu. (wykaz bibliograficzny nie zawiera podziału na prace zwarte i artykuły w czasopismach naukowych).

W podsumowaniu części I pracy Autorka pisze, że „Wygenerowane przez zespół badawczy wnioski, wynikające z analizy danych pochodzących z badania w działaniu w latach 2004-2010 oraz podejmowanych działań na rzecz dzieci i młodzieży w żałobie w latach 2010-2012, a także z analizy literatury naukowej (rozdział 3), stały się podstawą przygotowania nowego cyklu badań w działaniu, zapoczątkowanego w 2013 roku. Obszar badawczy związany był z poszukiwaniem sposobów poprawy sytuacji dzieci i młodzieży w żałobie poprzez oddziaływania na środowisko społeczne”. (s.167) Tym samym wprowadza w dalszą część pracy, którą określa jako „Drugi cykl badań w działaniu”. (ss.169- 294), którego „...obszarem badawczym było poszukiwanie sposobów poprawy funkcjonowania dzieci i młodzieży w żałobie w kontekście oddziaływań na środowisko przedszkolne i szkolne dzieci osieroconych. Głównym działaniem było przeprowadzanie od 2014 roku cyklu szkoleń dla kadry pedagogicznej, ukierunkowanych na oswojenie uczestników z tematyką śmierci i żałoby oraz pokazanie sposobów wsparcia ucznia w żałobie” (s.169).

Część II składa się z trzech rozdziałów, w których kolejno przedstawiono:

1. Etapy formułowania problemu badawczego, zbierania, analizy danych, planowania i wdrażania działania, realizacji i obserwacji badań w działaniu, analizy i interpretacji badań. (ss.170- 196)
2. Przedstawienie projektów edukacyjnych realizowanych przez Fundację w latach 2015-2023 (ss.197-225)

3. Rolę nauczycieli i pedagogów we wsparciu osieroconego ucznia – teoretyczne podstawy badania (ss.226- 277)

Kierunek analizowanych w tej części pracy działań Fundacji zakładał odpowiedź na pytania badawcze (s.172):

1. Z jakiego powodu ważna jest zmiana w środowisku edukacyjnym dotycząca rozumienia żałoby dzieci i nastolatków?
2. W jaki sposób zmienić rozumienie żałoby dzieci i młodzieży wśród nauczycieli, pedagogów i psychologów szkolnych?
3. Jakie treści związane z przeżywaniem żałoby przez dzieci i nastolatków należy włączać do edukacji przedszkolnej i szkolnej, by nauczyciele, pedagodzy i psychologzy szkolni adekwatnie odpowiadali na potrzeby dzieci osieroconych?

dotatkowo, jak pisze Autorka opracowania, szukano odpowiedzi na pytania szczegółowe:

- Jaka jest wiedza wśród nauczycieli, pedagogów i psychologów szkolnych na temat procesu żałoby dzieci i młodzieży?
- Czego najbardziej potrzeba placówkom edukacyjnym do sprawowania pomocy dzieciom i młodzieży w żałobie?
- Jak przekonać pracowników placówek oświatowych do pracy na rzecz dzieci i młodzieży w żałobie?

Dla pełniej jasności metodologicznej proszę o wyjaśnienie jak należy rozumieć różnicę pomiędzy wysuwaniem pytaniami badawczymi, a pytaniami szczegółowymi? Może po prostu należało wyróżnić badane kategorie i dokonać ich operacjonalizacji, co wyjaśniałoby kierunek poszukiwań badawczych, a i czytelnikowi pracy ułatwiłoby zrozumienie celu postępowania badawczego.

W punktach 5.1 – 5.6 Autorka omawia poszczególne etapy działania zespołu Fundacji od budowania koncepcji projektu po analizę i interpretację uzyskanych badań w działaniu. Uwagę zwraca opis etapu zbierania danych, który odzwierciedla bogactwo źródeł pozyskiwanych danych: przeprowadzone szkolenia, warsztaty, konferencje naukowe, dane z ankiet od uczestników i ekspertów – (jak należy się domyślać to ankiety ewaluacyjne stosowane po zakończonych szkoleniach), wykorzystywane są także wnioski z pierwszego cyklu działań oraz wiedza z publikacji naukowych. Struktura tego punktu i podpunktów odpowiada tej z pierwszej części opracowania. Wyjaśnia metodologię postępowania Badaczki. Zauważyć jednak należy, że ocenę wszystkich wyróżnianych źródeł pozyskiwanych danych

także dokonywano w zespole badawczym tj. z Alicją Stolarczyk, Piotrem Krakowiakiem i Anną Janowicz. Zwraçałam ju¿ uwagę na ten fakt analizując pierwszà część pracy doktorskiej.

Trudno zrozumieć dlaczego dopiero w drugiej części pracy Autorka w rozdziale 5.6 omawia w oparciu o literaturę przedmiotu istotę badań w działaniu. Przywołuje różne stanowiska i podejścia metodologiczne wyjaśniając tym samym przyjęty sposób postępowania. Moim zdaniem wyjaśnienie specyfiki badań w działaniu, także z uwagi na przyjęty tytuł pracy i przedmiot badania, powinien być wyjaśniony na początku pracy.

W rozdziale, a de facto punkcie 6 rozdziału 5, II cyklu badań w działaniu (s.197) Autorka opisuje realizowany przez siebie ( a może Zespół Fundacji) projekt dydaktyczno-badawczy pt. „Metody wsparcia ucznia w żałobie” skierowany do pracowników placówek oświatowych, jako zarówno odbiorców działań jak i współtwórców wiedzy o sytuacji uczniów w żałobie. Projekt realizowany był w latach 2015-2016, a zakładanym efektem było stworzenie programu szkoleniowego dla pedagogów wraz z materiałami edukacyjnymi. Z perspektywy praktyki, to niezwykle cenne działanie, które powinno znaleźć naśladowców i w innych rejonach Polski. W badaniach pani dr Edyty Sielickiej na temat edukacji tanatologicznej w szkołach (praca doktorska nagrodzona przez Prezesa Rady Ministrów za wyróżniającą się dysertację doktorską z nauk społecznych) jednoznacznie dowiedziono, że istnieje ogromna potrzeba szerzenia wiedzy i kompetencji w zakresie umiejętności rozmowy nauczycieli z uczniami na temat umierania, śmierci, znaczenia przeżywania żałoby. Dowiedziono konieczność kształtowania umiejętności niesienia wsparcia, w tym szczególnym okresie przeżywanego kryzysu, zarówno wśród nauczycieli jak i samych uczniów.

W podsumowaniu punkt 6.1.1. Autorka pisze, że „Badałam własną praktykę jako psychologa udzielającego wsparcia rodzinom w kryzysie, po stracie bliskich oraz trenera-edukatora prowadzącego szkolenia z zasad udzielania tego wsparcia. Badanie miało ścisły związek z wykonywaną przeze mnie pracą, ułożoną w kontekście poprawy sytuacji dzieci i młodzieży w żałobie”.(s.212-213) Celem realizowanego projektu była odpowiedź na pytanie: *„W jaki sposób zmienić rozumienie żałoby dzieci i młodzieży wśród nauczycieli, pedagogów i psychologów szkolnych? Jak przekonać pracowników placówek oświatowych do pracy na rzecz dzieci i młodzieży w żałobie?”* ( s 210)

Podkreśla, że nastawiona była na „sprawdzenie hipotez powiązanych z teoriami naukowymi, a także tych związanych z osobistą refleksją i intuicją” (s.213) co jest chyba zbyt dużym nadużyciem, ponieważ w pracy nie znajduję żadnych hipotez naukowych. Tym nie mniej przedstawia interesujące wyniki własnych badań przeprowadzonych z wykorzystaniem



kwestionariusza ankiety (dokonywanej ewaluacji po zakończonym projekcie edukacyjnym). Ankiety ewaluacyjną składającą się z pytań otwartych wypełniły 82 osoby. Większość stanowili pracownicy szkół podstawowych, a w drugiej kolejności pracownicy szkół ponadgimnazjalnych i poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Dla pewnego porządku należy wskazać, że uzyskane wyniki prezentuje w wykresach, a nie jak pisze w tabelach. Opis wykresów nie jest wystarczający ponieważ nie wiemy czy podane wartości są procentowe czy też liczbowe. (np. tab. Nr 17, 18, 19 i kolejne).

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy Autorka udzieliła odpowiedzi na wysunięte problemy badawcze bowiem w podsumowaniu skoncentrowała się na osiągnięciu celów poznawczych oraz praktycznych otwierających z kolei możliwości dalszych działań warsztatowych na rzecz rozumienia sytuacji dzieci i młodzieży w żałobie oraz budowania nowego programu optymalizującego kształcenie nauczycieli w obszarze wsparcia ucznia w żałobie. (s.222- 224) Może podczas obrony pracy doktorskiej Autorka udzieli odpowiedzi na te ważne pytania badawcze.

Część drugą pracy zamyka rozdział 7 zatytułowany: „*Rola nauczycieli i pedagogów we wsparciu osieroconego ucznia -analiza podstaw teoretycznych badania*” (s. 226- 294) Rozdział w całości opracowany jest w oparciu o literaturę przedmiotu i składa się z czterech zasadniczych punktów:

- Doksztalcanie nauczycieli i pedagogów z zakresie wsparcia dzieci i młodzieży w żałobie (ss.226-242)
- Adaptacyjne i nieadaptacyjne formy procesu żałoby dzieci i młodzieży (ss.242-253)
- Wsparcie osieroconych dzieci i nastolatków (s.253-266)
- Działania interwencyjne wobec dzieci i młodzieży w żałobie (ss.266- 294)

To ważny punkt opracowania w którym Autorka przedstawia przegląd publikacji dotyczącej kierunków kształcenia nauczycieli włączanych w proces wsparcia dzieci i młodzieży w żałobie. Między innymi opisuje wciąż mało znaną w Polsce Irlandzką Piramidę Wsparcia, która w sposób kompleksowy wskazuje szereg najważniejszych elementów niezbędnych w świadczeniu wsparcia dzieciom i nastolatkom w żałobie. Jak słusznie wskazuje „model ten może stanowić ważne narzędzie diagnostyczne dla nauczycieli w zakresie określania potrzeb dzieci i młodzieży w żałobie, rodzaju właściwej pomocy czy niezbędnych kompetencji do udzielania wsparcia”. (s.262)

Dyskusyjne jest, moim zdaniem, włączenie do analiz teoretycznych punktu na temat śmierci samobójczych wśród dzieci i młodzieży. Wprawdzie problematyka łączy się z zagadnieniem śmierci jednak otwiera zupełnie nowe, inne pole analiz pośrednio powiązanych z sytuacją wsparcia w żałobie co jest przedmiotem tej pracy doktorskiej.

Do drugiego cyklu badań w działaniu dołączony jest wykaz literatury przedmiotu (128 pozycji) w tym wiele pozycji anglojęzycznych.

Trzecia część pracy pt. *Trzeci cykl badań w działaniu* obejmuje cztery główne punkty w których Autorka przedstawia kolejno: Etapy kolejnego badania – punkty 8.1- 8.6 (ss.296-334); Projekt edukacyjny pt. „Dzień Tumbo – Dzień solidarności z dziećmi i młodzieżą w żałobie” pt. 9.0- 9.5 (ss. 344-389); Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży – analiza podstaw teoretycznych badania pt.10.0-10.3 (ss. 398-418) oraz Tanatopedagogika w placówce edukacyjnej -analiza podstaw teoretycznych badania pt. 11- 11.4 (ss. 418-449)

Główny przedmiot badania dotyczył działań ukierunkowanych na wdrożenie programu pn. TUMBO ukierunkowanego na zintensyfikowanie działania w lokalnej społeczności (przedszkola i szkoły), na rzecz zbudowania systemu wsparcia dla osieroconych dzieci po stracie w Gdańsku jako swoistego pilotażu, a następnie zaimplementowanie wypracowanych rozwiązań na grunt ogólnopolski.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ten autorski program wsparcia wypracowany w Fundacji jest niezwykle cenny i wart upowszechnienia. Słusznie zauważa Autorka pracy, że

- „Niezbędne jest podejmowanie działań przełamujących tabu śmierci i edukowanie o śmierci i żałobie wśród dorosłych, stanowiących otoczenie dziecka, ponieważ mają największy wpływ na jego dobrostan i radzenie sobie z codziennością” oraz, że:
- „Niezbędne jest osvajanie dzieci z zagadnieniami związanymi ze śmiercią i żałobą, edukowanie w zakresie społeczno-kulturowych, emocjonalnych, duchowych aspektów śmierci i żałoby, ponieważ stanowi to ich osobiste zasoby, niezbędne do radzenia sobie z utratami i śmiercią bliskich osób w przyszłości. (s.305)

W trzeciej części pracy zrezygnowałabym w całości z rozdziału 10, w którym Autorka ponownie wraca do problemu zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży z perspektywy teoretycznej ponieważ pisała już na ten temat w pkt 8.3.2 i 8.3.3. co na potrzeby analizowanego badania w działaniu jest zupełnie wystarczające.

Tak szerokie omawianie zagadnienia zdrowia psychicznego w kontekście dobrostanu, strategii, polityki na rzecz zdrowia, edukacji zdrowotnej, profilaktyki itd. zdecydowanie wykracza poza ramy pracy określonej w jej tytule, a w ślad za tym przedmiocie badania. To

niewątpliwie ważne zagadnienie ale pośrednio powiązane z problemem wsparcia dzieci w sytuacji żałoby.

Część trzecią pracy zamyka ważny rozdział dotyczący edukacji tanatologicznej. Wprawdzie kolejny raz Autorka powraca do tego zagadnienia ale z uwagi na wagę problematyki nie stanowi to nadużycia. Ponadto rozdział ten znakomicie domyka znaczenia prowadzonych w całej pracy analiz.

Za cenne uważam także dołączenie w ramach załączników wzorów materiałów szkoleniowych dla pracowników placówek oświatowych ukierunkowanych na zagadnienie oswojania śmierci wśród uczniów i ich rodzin.

Niewątpliwie Autorka pracy doktorskiej potwierdza w tym opracowaniu, że posiada unikatową wiedzę z zakresu problematyki opieki hospicyjnej oraz potwierdza swoje ogromne zaangażowanie na rzecz poszukiwania różnorodnych form wsparcia osób w kryzysie wywołanego stratą osoby/osób bliskich w wyniku ich śmierci.

Z obowiązku recenzentki muszę zwrócić uwagę, że Autorka (pewnie z uwagi na rozmiar pracy doktorskiej) niestety nie zadbała o stronę edytorską. W pracy są liczne błędy literowe, stylistyczne, a nawet i ortograficzne!

### **Konkluzja końcowa**

Wszystkie wskazane w recenzji uwagi mają na celu jedynie zwrócenia uwagi na zagadnienia wymagające dodatkowego przemyślenia, szczególnie gdy zaplanuje wydanie tej pracy drukiem w postaci monografii naukowej. W żadnej mierze nie obniżają znaczenia dokonanych odkryć w toku opisanego postępowania badawczego. Autorka wykazała się dobrą znajomością przedmiotu badania, jest praktykiem co w kontekście opisanych dokonań jest wartością bezcenną.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzam, że dysertacja doktorska **Pani mgr Agnieszki Paczkowskiej** spełnia wymagania zawarte w Ustawie z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zm.). Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.